

Dr hab. Adam Sudół, prof. Uniwersytetu

Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Prof. dr hab. - Akademio Internacia de la Sciencoj (AIS) San-Marino

RECENZJA

**rozprawy doktorskiej mgr Kingi Szostak na temat „Na rzecz Polski i Polonii...
Działalność Komitetu Narodów Ujarzmionych w Connecticut, Centralnego Biura Kongresu
Polonii Amerykańskiej w Chicago oraz Wydziału Stanowego Kongresu Polonii
Amerykańskiej w Connecticut w latach 1970-1990”.**

Autorka, na podstawie samodzielnie zgromadzonej bogatej bazy źródłowej i badań przeprowadzonych w Stanach Zjednoczonych Ameryki oraz literatury przedmiotu, przeprowadziła analizę i syntezę naukową jednego z mniej znanych obszarów działań, podejmowanych przez współczesnych badaczy – politycznej aktywności emigrantów z Polski w USA. Do 1989 roku środowiska naukowe w Polsce nie zajmowały się tą tematyką, dopiero proces transformacji systemowej umożliwił podjęcie badań, związanych z różnymi istotnymi formami życia politycznego polskiej emigracji niepodległościowej w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

Problem badawczy, podjęty w rozprawie, uznaję za oryginalny, aktualny i trafnie postawiony, tym bardziej, że wpisuje się do obszaru badań mało jeszcze spenetrowanego. Autorka precyzyjnie określiła główny problem badawczy – przedstawianie działalności na rzecz niepodległości w Polsce, podejmowanej przez Polonię amerykańską, na przykładzie Komitetu Narodów Ujarzmionych oraz Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej w Connecticut, z uwzględnieniem pracy Centralnego Biura Kongresu Polonii Amerykańskiej w Chicago. Poprawnie postawione zostały także pomocnicze problemy badawcze, które doktorantka zogniskowała wokół działalności analizowanych organizacji na rzecz Polski i Polonii w okresie od powstania Komitetu Narodów Ujarzmionych w Connecticut w 1960 roku do momentu uznania przez KPA rzeczywistych zmian politycznych w Polsce, rozpoczętych w 1989 roku.

Ramy chronologiczne pracy uznaję za merytorycznie uzasadnione. Nie budzi także zastrzeżeń pewne – świadomie zaplanowane przez Autorkę, złamanie jedności terytorialnej narracji. Wymagała tego analiza porównawcza wybranych aspektów życia politycznego

środowiska polskiej emigracji w polonijnej centrali – Chicago oraz na prowincji - w Connecticut.

Strukturę pracy oceniam jako poprawną. Kolejność rozdziałów, podporządkowana została planowi analizy i syntezy naukowej, który prowadził do rozwiązania głównego i pomocniczych problemów badawczych. Praca podzielona została na trzy części. Pierwsza z nich, zatytułowana „Działalność Komitetu Narodów Ujarzmionych na stan Connecticut w latach 1960-1990” stanowi niezbędne wprowadzenie i ukazanie genezy Komitetu w kontekście historycznych uwarunkowań oraz przedstawienie jego działalności. Na podstawie wywiadu, przeprowadzonego przez Autorkę z Józefem Kleszczyńskim, delegatem Stanowego Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Connecticut oraz badań własnych, słusznie konstatuje doktorantka, że nic nie wskazuje na podporządkowane lokalnego Komitetu w Hartford, skupiającego grupy etniczne wschodnich narodowości, zniewolone przez Związek Sowiecki, Zgromadzeniu Europejskich Narodów Ujarzmionych, ani też amerykańskiemu Narodowemu Komitetowi Narodów Ujarzmionych w Waszyngtonie. Wiele uroczystości i obchodów na szczeblu lokalnym organizowali oni samodzielnie, a proklamacje podpisywali poszczególni przedstawiciele grup etnicznych. Przywoływane przez doktorantkę fakty, często dokumentowane są, zarówno materiałami źródłowymi, jak i archiwalnymi fotografiami. W tym miejscu trudno nie zauważyć, że kopie dokumentów, umieszczone w tekście rozprawy, zostały zbyt mocno pomniejszone i dlatego stały się nieczytelne.

Treść pierwszego rozdziału zawiera poprawnie udokumentowany i przedstawiony obraz funkcjonowania Komitetu Narodów Ujarzmionych na stan Connecticut, od chwili założenia po ostatnie spotkanie w dniu 2 X 1991 r. Analiza 30. letniej działalności lokalnego Komitetu pozwoliła Autorce poprawnie ocenić nie tylko motywy działań organizacji, którymi była walka z ustrojem komunistycznym i uwolnienie Polski od sowieckiego jarzma, ale także przypominanie władzom amerykańskim i Polonii o losach narodów ujarzmionych. Idee te starano się kultywować podczas tradycyjnych obchodów „Tygodnia Narodów Ujarzmionych”. Wzywano permanentnie prezydentów USA do zmiany kursu amerykańskiej polityki zagranicznej w stosunku do Związku Sowieckiego, a także proklamowania corocznych obchodów „Tygodnia Narodów Ujarzmionych”. Trudno nie zgodzić się z Autorką, że poza proklamacjami i deklaracjami, nie proponowano żadnych konkretnych rozwiązań w celu zmiany ówczesnej sytuacji, ale tego typu aktywność dawała wiarę Polonii w poprawę losu rodaków za żelazną kurtyną oraz tworzyła dogodne warunki do kształtowania się lokalnych struktur o charakterze niepodległościowym. Organizowane przedsięwzięcia emigrantów polskich miały w tych okolicznościach wymiar czysto symboliczny.

Analizując w rozprawie funkcjonowanie Komitetu Narodów Ujarzmionych warto byłoby wskazać na podobne działania, podejmowane przez ośrodek emigracji polskiej w Londynie, paryską „Kulturę”, upubliczniane następnie przez Rozgłośnie Polską Radia „Wolna Europa” i „Głos Ameryki”. Interesująca byłaby zapewne szersza wykładnia, przedstawiona przez Autorkę na temat przyczyn, które legły u podstaw dysonansu w łonie przywódców diaspory polskiej w Europie i za Oceanem, którzy nie potrafili harmonijnie współpracować w procesie wynoszenia spraw niepodległości Polski na arenie międzynarodowej. Polonia amerykańska miała swój Komitet Narodów Ujarzmionych, „polski Londyn”, poprzez Rząd na Uchodźstwie, podejmował mało skuteczną walkę o demokratyzację życia w Polsce, wyzwolenie spod sowieckiej dominacji i odrzucenie skutków jałtańskich układów. Kiedy ostatni prezydent RP na Uchodźstwie Ryszard Kaczorowski patronował III Światowemu Zjazdowi Wolnych Polaków (14-18 września 1989) w Londynie, a wcześniej premier Edward Szczepanik podróżował po Europie, zabiegając różnymi sposobami (apele, memoranda, przemówienia) o niepodległą, wolną i demokratyczną Polskę, Polonia amerykańska zajęta była realizacją własnych zadań.

Doktorantka, przedstawiając fakt połączenia się przedstawicieli Estonii, Litwy, Łotwy, Polski, Ukrainy, Węgier i Czech w jeden wspólny Komitet Narodów Ujarzmionych na stan Connecticut, nie wskazała na widoczne partykularyzmy, wynikające z zaszłości historycznych, a szczególnie nieuregulowanych problemów pomiędzy bezpośrednimi sąsiadami. Warto zauważyć, że czynnikiem integrującym działania środowisk emigracyjnych na uchodźstwie był wspólny wróg – Związek Sowiecki. Dlatego w czasie oficjalnych wystąpień i uroczystości na zewnątrz tej wspólnoty, widoczna była solidarność i harmonia. Jednak w stosunkach wewnętrznych, środowiska polskiej emigracji nie mogły zapomnieć o utraconych Kresach Wschodnich II RP, o trudnych rozliczeniach wojennych z Ukraińcami, Litwinami, Białorusinami. Podnoszono także historyczne zaszłości z Czechosłowacją. Polityczny optymizm przywódczych kręgów opozycyjnych Europy Środkowo - Wschodniej wynikał z przekonania, że imperium sowieckie, tak jak poprzednie imperia starożytne i nowożytne, będzie musiało prędzej czy później upaść ze względu na swoją nierealną ideologię, niewydolny system ekonomiczny i brak poszanowania godności jednostki ludzkiej oraz całych narodów.

Wydaje się, że wartość naukowa pierwszego rozdziału byłaby pełniejsza, gdyby Autorka poświęciła część swojej uwagi badawczej operacjom Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa PRL przeciwko emigracji i Polonii, lub chociażby odwołała się do opracowań następujących autorów:

- P. Machcewicz, *Walka z Radiem Wolna Europa (1950-1975)*; M. Ptasńska-Wójcik, *Inwigilacja Instytutu Literackiego przez Służbę Bezpieczeństwa w czasach Gomułki* zamieszczone w opracowaniu zbiorowym *Aparat Bezpieczeństwa wobec emigracji politycznej i Polonii*, red. R. Terlecki, Warszawa 2005,
- A. Friszke, *Życie polityczne emigracji, Druga Wielka Emigracja 1945-1990*, III, Warszawa 1999.

Rozdział II dotyczy relacji pomiędzy Centralnym Biurem Kongresu Polonii Amerykańskiej w Chicago a Wydziałem Stanowym KPA w Connecticut w sprawie działalności na rzecz Narodu Polskiego w latach 1970-1990. Doktorantka, w sposób udokumentowany i z pasją badawczą, przedstawiła działalność Centralnego Biura KPA w Chicago na rzecz Polski, strategię prezesa KPA Alojzego Mazewskiego, zakładającego kontynuację walki z ustrojem komunistycznym w Polsce poprzez próby wywierania nacisku na administrację amerykańską. Precyzyjnej analizie poddała szereg inicjatyw podejmowanych przez KPA na rzecz narodu polskiego, w tym powołanie Funduszu Spraw Polskich KPA i projekt pt. „Poland 1980”. Szczegółowo zostały przedstawione reakcje KPA na wydarzenia w Polsce od grudnia 1970 po 1990 r., w tym przykłady solidarności i zdolności organizacyjnej Polonii w sprawie pomocy dla narodu polskiego. Autorka, w ujęciu chronologicznym, ukazała przedsięwzięcia KPA, w tym Krajowej Rady Dyrektorów KPA, zmierzające do wyjścia Polski z kryzysu społeczno-politycznego i ekonomicznego lat 80. Aktywność KPA, realizowana była w formie listów i spotkań z prezydentami USA, wyrażania opinii i wysuwania sugestii, nakłaniania członków Kongresu do wywierania nacisku na rząd amerykański poprzez pisanie petycji do kongresmenów i senatorów, udzielania poparcia dla amerykańskich sankcji wobec Związku Sowieckiego i PRL, wspierania „Solidarności”, domagania się uwolnienia więźniów politycznych w Polsce i przestrzegania praw człowieka, a także organizowania manifestacji Polonii amerykańskiej.

Autorka, na bazie materiałów źródłowych, które wnikliwie badała w Stanach Zjednoczonych, przedstawiła poszczególne działania KPA, zmierzające do uregulowania sytuacji w Polsce. W wyniku historycznych zmian nad Wisłą i w krajach Europy Środkowo - - Wschodniej u progu lat 90. XX wieku, Kongres Polonii Amerykańskiej wykreował zmodyfikowaną misję własnej organizacji, którą z jednej strony była kontynuacją działań na rzecz Polonii, ale przede wszystkim demokratyzującej się Polski.

Słusznie konstatuje doktorantka, że nowym zadaniem KPA stało się nawiązanie relacji z polskimi władzami, wspieranie koalicyjnego rządu Tadeusza Mazowieckiego, zmierzającego do rozprzestrzeniania reform w kraju i poszukiwania przez RP miejsca na

arenie odnowionej Europy. Nawiązanie relacji z polskimi władzami oznaczało także przełamanie wieloletniego ignorowania dyplomatów PRL. Nowy prezes KPA Edward Moskal zdążył dwukrotnie odwiedzić Polskę w 1989 r. i zachęcał do nawiązania relacji z polskimi władzami z zamiarem osiągnięcia porozumienia w sprawie kontaktów z pracownikami ambasad i konsulatów, w szczególności z nowym ambasadorem RP w Waszyngtonie.

W dalszej części rozdziału Autorka dysertacji poddała analizie działalność KPA na rzecz „Solidarności” w Polsce, w tym obraz pomocy finansowej Kongresu Polonii oraz władz amerykańskich, ukazany poprzez pryzmat dokumentów przechowywanych w Archiwum w Connecticut, Fundacji Charytatywnej Kongresu Polonii Amerykańskiej w służbie dla narodu polskiego, pomoc gospodarczą dla Polski, stanowisko KPA w sprawie zachodniej granicy Polski, problem wspierania przez Polonię od 1971 r. odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie oraz podjętą w grudniu 1968 r. przez nowo wybranego prezesa KPA Alojzego Mazewskiego walkę z dyfamacją i dyskryminacją Amerykanów polskiego pochodzenia. Kongres Polonii prowadził energiczne działania w obronie dobrego imienia Polski i Amerykanów polskiego pochodzenia.

Badania przeprowadzone przez Doktorantkę w Stanach Zjednoczonych pozwoliły na ukazanie omawianych problemów poprzez pryzmat treści, zawartych w materiałach źródłowych, stanowiących dokumentację Kongresu Polonii Amerykańskiej, ale także poprzez korespondencję nadsyłaną z Polski przez „Solidarność”, Komisję Charytatywną Episkopatu Polski, księży, biskupów, szpitale i szkoły.

Ostatni, trzeci rozdział dysertacji dotyczy przedsięwzięć Wydziału Stanowego KPA Connecticut na rzecz Narodu Polskiego. Autorka zobrazowała podejmowane działania, analizując szereg rezolucji uchwalonych przez Wydział Stanowy KPA, a także wewnętrzne spory co do strategii i taktyki Kongresu Polonii wobec władz PRL. Wydział Stanowy KPA w Connecticut kierował bezpośrednio do prezydentów USA pisma, w których wyrażał protest przeciw ograniczeniu przez władze PRL praw człowieka i swobód obywatelskich Polaków, apelując do rządu Stanów Zjednoczonych, aby zdecydowanie reagował – poprzez wywieranie międzynarodowego nacisku na reżim w Polsce.

Autorka nie pominęła specyfiki funkcjonowania Wydziałów Stanowych KPA, ich autonomii. Na dowód, słusznie w tym miejscu dysertacji, przytoczyła przesłanie do Polonii, skierowane przez Wydział Stanowy KPA na Connecticut, dotyczące udzielania pomocy ekonomicznej znajdującym się w trudnej sytuacji Polakom. Przybliżyła także przebieg publicznych manifestacji organizowanych przez Wydział KPA w niektórych miastach Stanu Connecticut na znak solidarności z narodem polskim. Doktorantka ukazała w ujęciu

chronologiczno-problemowym stosunek kierownictwa Wydziału Stanowego KPA do wydarzeń w Polsce, a także do reakcji na nie władz amerykańskich. Autorka konsekwentnie unika przedstawiania własnych ocen i wniosków na końcu każdego podrozdziału. Czyni to w sposób uogólniony dopiero na końcu rozdziału.

Treści analizowane w II i III rozdziale, z wykorzystaniem ujęcia komparatystycznego, pozwoliły mgr Kindze Szostak na przedstawienie działalności Kongresu Polonii Amerykańskiej w skali całych Stanów Zjednoczonych, jak i w wymiarze lokalnym. W ten sposób otrzymaliśmy pogłębioną analizę funkcjonowania najważniejszej organizacji polonijnej na terenie USA. Doktorantka odsłoniła także liczne spory i kontrowersje na poziomie lokalnym pomiędzy organizacjami polonijnymi, wchodzącymi w skład Kongresu Polonii Amerykańskiej. Szkoda, że Autorka musiała, ze względu na brak materiałów źródłowych, zakończyć analizę działalności Wydziału Stanowego na latach 1984-1985 (s. 241). Mgr Kinga Szostak nie uniknęła w pracy pewnych powtórzeń, które jednak w przypadku prowadzenia analizy porównawczej uznaję za usprawiedliwione.

Doktorantka wykazała doniosłość decyzji o połączeniu polonijnych sił i organizacji w USA na rzecz stworzenia po zakończonej wojnie światowej politycznego frontu, broniącego interesów Polaków po obu stronach Oceanu. Trafnie przedstawiła proces przypominania mediom i politykom amerykańskim o sprawie polskiej (Jałta, Katyń, zachodnia granica na Odrze i Nysie) oraz prowadzenia nieustannego lobbingu na amerykańskie czynniki polityczne.

Analizując działalność Kongresu Polonii Amerykańskiej, Autorka dysertacji przedstawiła szereg inicjatyw pomocowych, adresowanych w różnych okresach do społeczeństwa polskiego, wskazując szczególnie na pomoc żywnościową, medyczną oraz finansową. Trudno nie zgodzić się z doktorantką, że „cechą wspólną Wydziału Stanowego KPA i Komitetu Narodów Ujarzmionych w Connecticut były starania o demokratyzację ustroju politycznego w Polsce w oparciu o pomoc Stanów Zjednoczonych. Choć cel był ten sam, inne były drogi jego realizacji” (s. 257).

Oceniając poprawność struktury rozprawy można stwierdzić, że kolejność rozdziałów jest właściwa, natomiast wyraźnie zostały naruszone proporcje między poszczególnymi rozdziałami. Rozdział I liczy 46 stron, II – 146, III – 47 stron. Kompletność też, założenia metodologiczne pracy, w tym metody, techniki i wykorzystanie narzędzi badawczych, oceniam pozytywnie.

Odnosząc się do formalnej strony rozprawy stwierdzam, że praca nie jest wolna od błędów redakcyjnych i językowych (np. s. 59, 95, 120, 124, 125, 195, 257, 258). W tekście

proponuję ujednolicić nazewnictwo, raz występuje Związek Radziecki, innym razem Związek Sowiecki. Autorka opanowała dobrze technikę pisania rozpraw o charakterze naukowym, w tym sporządzanie bibliografii, przypisów, tabel, ilustracji. W bibliografii nie zauważyłem książki Romualda Bilika, *Jak powstał Kongres Polonii Amerykańskiej (Chicago 1984)*, a także nazwiska znanego politologa z Uniwersytetu Wisconsin w Milwaukee prof. Donalda Pienkosa, który opublikował nie tylko kilkanaście artykułów na ten temat, z próbą podsumowania dotychczasowych dokonań KPA w 1979 roku, w *The Polish American Congress – An Appraisal*, ale wydał także gruby, bo ponad 600. stronicowy tom *For Your Freedom Through Ours: Polish American Efforts on Poland's Behalf, 1863-1991*, firmowany przez poważną oficynę East European Monographs, rozpowszechniającą swoje publikacje za pośrednictwem nowojorskiego Columbia University Press.

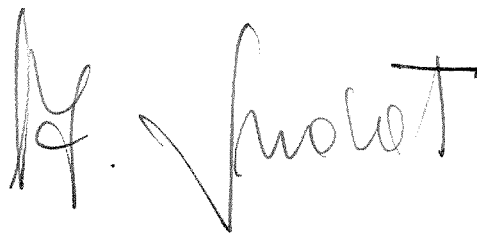
Na wysoką ocenę zasługuje także znajomość, dobór, sposób analizy i interpretacji literatury przedmiotu oraz danych empirycznych poprzez odniesienia do zaplecza literaturowego. Doktorantka wykazała się umiejętnością poprawnego i przekonującego przedstawiania uzyskanych w toku procesu badawczego wyników. Są one zwięzłe i jasno zaprezentowane. Przyjęte hipotezy i zakładane cele badawcze zostały poprawnie zweryfikowane. Jeśli chodzi o kolejne walory recenzowanej rozprawy, to niewątpliwie mamy do czynienia z pracą doktorską dobrze skonstruowaną, napisaną z pasją badawczą i poprawnie zredagowaną. Baza źródłowa, którą zgromadziła samodzielnie Autorka jest solidna, oryginalna, bogata, poprawnie zweryfikowana i interesująco wykorzystana w toku narracji. Autorka owocnie wykorzystała swój pobyt w Stanach Zjednoczonych, poznała miejscowe środowiska polonijne, życie codzienne, starała się zrozumieć sposób ich argumentacji i wartości. Dzięki temu siła argumentacji, opisy, interpretacje i komentarze oparte na badaniach własnych, nabrały głębi, a analizowana problematyka ukazana została w całej jej złożoności.

Podsumowując można stwierdzić, że oceniana praca jest rozprawą bardzo udaną, napisaną z głęboką dociekliwością. Dysertacja wypełnia lukę w badaniach dotyczących działalności Komitetu Narodów Ujarzmionych oraz funkcjonowania struktur lokalnych Kongresu Polonii Amerykańskiej. Mimo wspomnianych wyżej uwag i zasygnalizowanych pominięć, rozprawa broni się swoją oryginalnością, koncepcją i merytoryczną zawartością. Dlatego uważam, że po przeprowadzeniu niezbędnych uzupełnień i korekty redakcyjnej, powinna zostać opublikowana.

Konkludując, jako recenzent uważam, że przedstawiona do oceny rozprawa doktorska mgr Kingi Szostak spełnia wymagania stawiane pracom doktorskim w obowiązujących

przepisach i na tej podstawie wnioskuję o dopuszczenie Doktorantki do kolejnego etapu postępowania w procesie uzyskiwania stopnia doktora.

Bydgoszcz, 16 VIII 2016 r.

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'H. Proch' or similar, with a stylized flourish at the end.